

W SPRAWIE POCHODZENIA NAZW: WIELKOPOLSKA I MAŁOPOLSKA

W ostatnich latach podjęto ponownie dyskusję w sprawie pochodzenia i znaczenia nazw: Wielkopolska i Małopolska. W dyskusji sprzed 40 lat rzecz szła o znaczenie ustrojowe *regnum Poloniae*¹. Ponieważ określenie: Polonia występuje w źródłach XIII-wiecznych już to w znaczeniu ogólnym, jako nazwa całego kraju polskiego, już to w znaczeniu partykularnym, jako nazwa dzielnicy wielkopolskiej, pewna część historyków utrzymywała, że powołane do życia w r. 1295 Królestwo Polskie zostało oparte na bazie terytorium partykularnego, a zatem, że królestwo księcia Przemysła II było w gruncie rzeczy „królestwem wielkopolskim“. Teza ta nie ostała się w dalszej dyskusji. Stwierdzono w sposób niewątpliwy, że ówczesne Królestwo Polskie miało charakter uniwersalny i odnosiło się do całego terytorium polskiego.

Już w tamtej dyskusji zwrócono uwagę, że dla odróżnienia terytorium: *Polonia* = cała Polska zaczęto używać terminu: *Polonia Maior* = Polska Starsza. Ta terminologia utrzymała się ostatecznie w dalszej praktyce i w w. XV była już w powszechnym użyciu. Obok określenia *Polonia Maior* używano też po prostu nazwy: *Polonia Magna* = Wielkopolska. Przypieczętowało ostatecznie tę praktykę powstanie nazwy przeciwstawnej: *Polonia Minor*, która konsekwentnie powinna by oznaczać jakąś Polskę „młodszą“. Zwyciężyła tu jednak ta sama zasada językowa, co poprzednio w nazwie: Wielkopolska. W języku polskim zarówno terminy: *Polonia Maior*, jak i *Polonia Magna* oddawano słowami: Wielkopolska. Tak samo uczyniono z pojęciem *Polonia Minor* = Małopolska, jakkolwiek nigdzie nie spotykamy się z dosłownym odpowiednikiem: *Polonia Parva*. Widocznie odczuwano, że pojęcie *parvus* nie jest zupełnie adekwatnym przeciwstawieniem dla *magnus*. Terminem Małopolska określano terytoria trzech ziem: krakowskiej, sandomierskiej i lubelskiej; granice tych ziem zgadzały się mniej więcej z granicami dawnej diecezji krakowskiej. Pod względem przestrzennym Małopolska była zatem większa od Wielkopolski. Z tego jest wniosek prosty, że słowa wielki (*magnus*, *maior*) i mały (*minor*) nie oznaczają tutaj pojęć przestrzennych. Ale wobec tego jakie?

Na ten temat wywiązała się druga dyskusja, w której głos zabrali głównie językoznawcy. Pierwszy wypowiedział się w tej sprawie prof. Henryk Ułaszyn w obszerniej rozprawie², w której dowodził tezy wręcz przeciwnej niż powyższa. Jego zdaniem termin: Wielka Polska znaczy tyle co „nowa Polska“, a Mała Polska tyle, co „stara Polska“. Na dowód takiego kształtowania się tych nazw przytoczył znaną analogię między pojęciem: *Graecia* i *Græcia Magna*,

¹ O przebiegu tej dyskusji informuje najlepiej wielkie dzieło Oswalda Balzera, *Królestwo Polskie 1295—1370*, t. I, Lwów 1919.

² H. Ułaszyn, *Znaczenie nazw Wielkopolska i Małopolska*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wyd. I nr 9, Łódź 1950.

gdzie terminem *Graecia Magna* nazywano tereny skolonizowane przez Greków z macierzy, a zatem te tereny skolonizowane były czasowo młodszą Grecją. Na ten temat wywiązała się między prof. Ułaszynem i prof. Stanisławem Urbańczykiem dyskusja³, która dowiodła, że sprawa jest bardziej skomplikowana, niżby wynikało ze sprowadzenia istoty sporu do przytoczonej wyżej analogii. Naszym zdaniem, prof. Urbańczyk wykazał przekonywająco, że zarówno przykład z „wielką Grecją“, tzn. „młodszą Grecją“, jak i inne podobne (Armenia Minor, Phrygia Minor, Wielka i Mała Ruś) wymagają rozważenia warunków historycznych, w jakich te pojęcia powstawały, i dopiero wtedy językoznawca będzie mógł orzec, czy mamy tu do czynienia z młodszością, czy starszością w sensie semantycznym.

W danym wypadku argumentacja prof. Ułaszyna wyszła z historycznie wadliwego założenia. Sądzi on bodaj, że termin: Polska oznaczał pierwotnie cały kraj, łącznie z Małopolską, Wielkopolską, Mazowszem i Śląskiem. Tymczasem dla historyka nie ulega wątpliwości, że termin: Polska określał początkowo tylko ziemie położone mniej więcej w dorzeczu środkowej Warty z gromadami: Gnieznem i Poznaniem. W miarę podboju innych ziem etnicznie polskich pojęcie: Polska rozciągało się na te inne obszary. Termin językowy: Polska rozwijał się więc zgodnie z rozwojem politycznym tej krainy.

Koło r. 1000 i później mamy, krótko mówiąc, dwa znaczenia tej nazwy: Polska jako pojęcie polityczne ogólnopaństwowe i Polska jako pojęcie plemienne, regionalne.

Jak sobie radzono w ówczesnej praktyce państwowej z dwuznacznością tych nazw, nie wiemy. Sprawa ta nabrała aktualności, z chwilą gdy w XII i XIII w. doszło do podziałów dzielnicowych. Ponieważ w Polsce, pojmowanej jako nazwa całego państwa polskiego, pojawił się także książę „polski“, panujący nad drobną częścią całego obszaru państwowego, zaszła potrzeba wyodrębnienia części z całości. Z punktu widzenia przestrzennego lepiej byłoby nazwać obszar Polski plemiennej „mniejszą Polską“ (*Polonia Minor*), a pojęcie „wielkiej Polski“ (*Polonia Maior*) pozostawić dla całego obszaru państwowego. Tak by się zapewne stało, gdyby sprawę tę regulowano administracyjnie, np. z siedziby ówczesnego seniora z Krakowa.

Tymczasem rzecz się miała odwrotnie. Termin: *Polonia Maior* stworzono na terenie Polski właściwej (plemiennej), a więc niejako oddolnie. W Gnieźnie i Poznaniu nie zważano na względy przestrzenne lub polityczne. Tutaj jeszcze w połowie XIII w. dobrze zachowało się poczucie, że Polską właściwą, Polską, jakbyśmy powiedzieli etniczną, były tylko tereny nadwarciańskie. Nie bez powodu Władysław Odonicz w konflikcie swym z Henrykiem Brodatym stwierdzał w r. 1234, że toczył się między nimi spór o ziemię, którą wyszczególniano nazwą Polska⁴. Innymi słowy, wiedzano, że w stosunku do innych ziem pol-

³ Dyskusja ta toczyła się na łamach organu Tow. Miłośników Języka Polskiego „Język Polski“, 31 (1951), s. 140—143, 228—233. Do dyskusji tej można dorzucić ten szczegół, że wieś Wielopole w pow. piotrkowskim, nazywana w XVI w.: *Wielgopolye*, później nosiła też nazwę: Nowopole (ob. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego t. XIII, Warszawa 1893, s. 361); świadczyłoby to za tezą prof. Ułaszyna.

⁴ Kodeks dypl. Wielkopolski t. I (1877), s. 144 nr 168: „Ego Włodizlawus, dei gracia Polonie dux, notum facio universis et singulis, quod cum inter me ex una parte et fratrem meum ducem Henricum ex altera non modica esset suscitata discordia

skich była to Polska starsza, od której wszystkie inne zapożyczyły swoje określenie; były więc od niej młodsze. Z tego powodu kancelaria książąt wielkopolskich zupełnie słusznie wprowadziła termin: *Polonia Maior* jako oznaczenie Polski Starszej.

Podobnych przykładów ekspansji nazwy plemiennej na szersze terytorium mamy więcej; przy czym nie trzeba się nawet uciekać do analogii zaczerpniętych z obcych krajów. Wystarczy tu wskazać przykład nazwy: Śląsk, która pierwotnie oznacza terytorium plemienia Słężan, zamieszkającego w okolicach Wrocławia i góry Sobótki⁵. Z chwilą gdy Wrocław stał się grodem centralnym tej prowincji, nazwa Śląsk przeszła na całość tamtejszych ziem nadodrzańskich, wypierając równie stare nazwy plemienne, jak Opolonie, Trzebowianie, Bobrzanie, Dziadoszanie. W stosunku do całego Śląska dzielnica wrocławska była również Śląskiem „starszym“, jakkolwiek nie doszło tu do wytworzenia takiej nomenklatury. Tak samo rozprzestrzeniało się pojęcie Mazowsza, które pierwotnie oznaczało zapewne tylko ziemie położone w okolicach Płocka. Wiadomo, że pojęcie: Wielkopolska przechodziło z kolei znaczne zmiany. W miarę rozwoju terytorialnego i politycznego państwa do pierwotnej Wielkopolski, oznaczającej krainę położoną nad Wartą, z grodami: Gnieznem, Poznaniem i Kaliszem, dołączono też Kujawy i ziemie zanoteckie⁶.

Cały materiał źródłowy, służący do wyjaśnienia nazwy Wielkopolski (i Polski), został bardzo dokładnie i sumiennie zebrany przez prof. Stanisława Zajączkowskiego⁷; drobiazgi, które by do jego zestawienia można było dodać, w niczym nie naruszają obrazu przez niego nakreślonego⁸. Niezupełnie jasno przedstawia się natomiast sprawa powstania nazwy: Małopolska.

W stosunku do takich składników ogólnego państwa polskiego, jak Wielkopolska (= Polska), Śląsk, Mazowsze, Pomorze, dzielnica ta była o tyle w gorszym położeniu, że w okres rozbitcia, a następnie zjednoczenia państwowego wchodziła ona właściwie — bez nazwy. Mamy prawo przypuszczać, że w w. IX ziemie składające się na teren dzisiejszej Małopolski miały tylko nazwy plemienne, takie jak: Wiślanie, Lęchici⁹. Z tych nazw plemiennych nie wyrobiła się nazwa terytorialna, która by oznaczała całość tego obszaru. Zadecydowały o tym zapewne dzieje polityczne Małopolski, która już u schyłku IX w. została podbita przez państwo morawskie, a w w. X przez państwo czeskie. Z rąk cze-

propter terram que speciali nomine dicitur Polonia cuius verum semper me heredem putavi et principem...“ Co do istoty sporu ob. R. Grodecki, *Historia Śląska* t. I (Kraków 1933), s. 215 i n.

⁵ Ob. Wł. Semkowicz, *Historia Śląska*, t. I, s. 16 i n.

⁶ Ob. Br. Chlebowski, *Z geografii historycznej*, w dz. *Pisma Bronisława Chlebowskiego* t. IV, Warszawa 1912, s. 44 i n.

⁷ St. Zajączkowski, *Nazwa Wielkopolski w świetle źródeł historycznych*, *Przegląd Zachodni*, r. VII nr 9/10 (1951), s. 1—31.

⁸ Np. niezupełnie został wykorzystany materiał źródłowy zagraniczny, gdzie również pojawiają się wzmianki o Polsce; na szczególną uwagę zasługują tu źródła czeskie (*Rocznik praski*, Kosmas i inne), niemieckie i skandynawskie; nie należy też pomijać źródeł starofrancuskich (*Chanson de Roland* i inne); ważne też są wzmianki o Polsce w księgach czynszowych papieskich, zapisane na marginesie znanego dokumentu Dagome iudex.

⁹ O Wiślanach ob. gruntowną monografię J. Widadewicza, *Państwo Wiślan*, Kraków 1948; o Lęchitach ob. H. Łowmiański, *Lędzianie*, *Slavia Antiqua*, t. IV (1953), s. 97 i n.

skich przeszły te ziemie bezpośrednio pod panowanie „polskie”. Faktem jest, że w XI i XII w. źródła nasze i obce nie znają żadnej nazwy terytorialnej, odnoszącej się ściśle do Małopolski. W razie gdy zachodzi potrzeba geograficznego jej oznaczenia, posługują się określeniami zaczerpniętymi od nazw grodów, jak Kraków lub Sandomierz. Podobna sytuacja utrzymuje się przez cały okres rozbięcia dzielnicowego aż do XV w. Zdaniem badaczy dopiero u schyłku tego wieku tworzy się pojęcie: Małej Polski (*Polonia Minor*)¹⁰. W polszczyźnie tego czasu uciera się ostatecznie nazwa: Wielkopolska, Małopolska.

Powstaje pytanie, jak odczuwano semajologicznie znaczenie tych nazw. Pojęcia: wielki i mały oznaczają naturalnie przede wszystkim pojęcia wzrostu, pojęcia przestrzenności. Z tego punktu widzenia należałoby sądzić, że w poczuciu Polaków z XV w. Wielkopolska była wielką w dosłownym znaczeniu, a Małopolska małą w porównaniu do — czego? Do Polski w całości wziętej czy Wielkopolski? Do Polski w całości wziętej naturalnie nie, gdyż w stosunku do tej również Wielkopolska była „małą”. Pozostawałoby więc chyba się zgodzić, że Małopolska była małą w stosunku do Wielkopolski. Tak też zdaje się rozumować prof. St. Zajączkowski. Píše on tak: „Kiedy... zaszła konieczność spolszczenia terminu *Polonia Maior*..., wówczas oddano go przez przymiotnik „wielki”, rozumiejąc jednak w tym wypadku określnik ten nie w znaczeniu starszeństwa w czasie, lecz w kwantytatywnym”¹¹.

W dalszym ciągu swojego rozumowania uczony ten wnioskuje, że „w XV w. zanikła już świadomość historycznej roli Wielkopolski, jej niejako starszeństwa w dziele tworzenia państwa polskiego oraz przodującego charakteru, z czego, jak zaznaczyłem poprzednio, zdawał sobie sprawę jeszcze Kadłubek. W XV w. punktem ciężkości państwa były ziemie południowe, w których leżał Kraków, dawna stolica senioralna, a od początku XIV w. siedziba królów polskich. Natomiast spośród ziem, wchodzących w skład państwa i zestawianych nieraz w urzędowych aktach na równi z Wielkopolską, kraina ta, obejmująca dwa województwa: poznańskie i kaliskie, górowała swym obszarem nad innymi ziemiami, jak krakowską, sandomierską, łęczycką itd. Można więc przypuszczać, że przy polszczeniu określnika „*Maior*” ten właśnie wzgląd odegrał rolę, że chodziło tu o zaznaczenie przewagi pod względem obszaru Wielkopolski nad innymi ziemiami...”¹². Tłumaczenie to jednak nie zdoła się ostać przed krytyką. Sam prof. Zajączkowski nieco dalej pisze, że Małopolska, obejmująca trzy województwa: krakowskie, sandomierskie i lubelskie, była obszarem dużym, przewyższającym Wielkopolskę pod względem rozległości¹³.

Trudno tu także uznać wzgląd historyczny, jakoby pojęcie: Małopolska wytworzyło się dopiero u schyłku XV w., kiedy zapomniano już o „starszeństwie” Wielkopolski pod względem czasowym.

¹⁰ O Małopolsce stosunkowo obszerne i naukowo płodne artykuły encyklopedyczne napisali E. S. Świeżawski (Słownik geograficzny Królestwa Polskiego t. VI, Warszawa 1885, s. 38—77) i Dr Jan Banzemer (Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana t. XLV—XLVI, Warszawa 1911, s. 346).

¹¹ St. Zajączkowski, Nazwa Wielkopolski, s. 27.

¹² Tamże, s. 27.

¹³ Tamże, s. 28; co do wymiarów przestrzennych stosunek Wielkopolski do Małopolski wyrażał się cyfrą 1 : 2 (ob. tutaj Br. Chlebowski, Z geografii historycznej, s. 44—45).

W dotychczasowej literaturze za najstarszą wzmiankę o nazwie: Małopolska cytuje się piotrkowski dokument Jana Olbrachta z r. 1493, gdzie mowa jest o „terrigenae regni nostri tam Majoris, quam Minoris Poloniae”¹⁴. Dziwnym trafem przeoczono tu zapiszkę o sto lat prawie starszą, mieszczącą się co prawda w zgoła nieoczekiwanym miejscu. Oto w w dokumencie króla rzymskiego Zygmunta Luksemburczyka z 24 8. 1412 r., zawierającym wyrok polubowny w sporze między Władysławem Jagiełłą, królem polskim, a Henrykiem v. Plauen, wielkim mistrzem Zakonu Niemieckiego, mieszczą się skargi i zażalenia strony polskiej na niedotrzymywanie przez Krzyżaków warunków pokoju toruńskiego z r. 1411. Między innymi znajdujemy tu artykuł, który dosłownie przytaczamy:

„Item effectus XLVIII articuli est, quod terra Pomeraniae, Dobrinensis, Michaloviensis, Lothoriensis, Naklensis, Cuyavie, Syradie, Brestensis, Lanci-
ciensis, Maioris et Minoris Polonie continue fuerunt dominorum regis
et ducis Polonie et non Cruciferorum et quod hec sunt notoria et manifesta”¹⁵.

Innymi słowy, strona polska dowodzi, że Pomorze, ziemia dobrzyńska, mi-
chałowska, złotoryjska, nakielska, kujawska, sieradzka, brzeska, łęczycka,
a także Wielkopolska i Małopolska zawsze były w posiadaniu książąt i królów
polskich i nigdy nie należały do Krzyżaków. Z tego więc dokumentu wynika,
że już najpóźniej na przełomie XIV i XV w. wytworzyła się w Polsce nazwa
Małopolski jako świadome przeciwstawienie geograficzne Wiel-
kopolski. Jak widać, mamy tu do czynienia z terytoriami obu dzielnic w grani-
cach z połowy XIII w., tzn. z wyłączeniem ziemi sieradzkiej i łęczyckiej. Jeżeli
w r. 1412 użyto w dokumencie urzędowym, przeznaczonym dla zagranicy okre-
ślenia Małopolska (*Polonia Minor*), nie obawiając się wywołania nieporozumień
terminologicznych, to widocznie nazwa ta w potocznym użyciu musiała poja-
wić się już znacznie wcześniej. Sądziłbym, że terminem *a quo* jest tu data przy-
łączenia dzielnicy wielkopolskiej do małopolskiej w latach 1311—1314 przez
Władysława Łokietka. Z tą chwilą wróciło do głosu ponownie określenie
„*ducatus Polonie*” (księstwo polskie) nie tylko na oznaczenie Wielkopolski,
ale i Małopolski¹⁶. W pojęciu tym zawierał się zarazem program działania na
przyszłość w kierunku jednoczenia pozostałych ziem polskich pod berłem jed-
nego panującego. Jeszcze silniej zaznaczyła się ta tendencja unifikacyjna i re-
konstrukcyjna po koronacji Władysława Łokietka na króla polskiego w r. 1320.
Od tego momentu w tytulaturze władców krakowskich pojawiła się nazwa:
rex Polonie, ogarniająca całość ziem polskich¹⁷. Jednej zwartej grupie ziem,
skupiających się pod nazwą Wielkopolski, coraz wyraźniej przeciwstawiała się

¹⁴ Ob. J. Bandtkie, *Ius Polonicum*, Warszawa 1831, s. 323. Nie zawadzi jednak dodać w tym miejscu, że niektóre rękopisy statutu z r. 1493 podają ten tekst w takiej postaci: „*quas plerumque terrigenae nostri, tam maiores, quam minores, iudicia ter-
restria violare*”, co wypacza całkowicie sens cytatu uwzględnionego w tekście.

¹⁵ *Lites ac res gestae inter Polonos, ordinemque Cruciferorum*, t. II wyd. 2, Poznań 1892, s. 60. Wydawca zamiast: *Lothoriensis* czyta: *Lothonensis*; po wprowadzeniu jednak odpowiedniej poprawki paleograficznej nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o ziemię złotoryjską. Brak indeksu utrudnia niezmiernie zorientowanie się w materiale imienniczym tego wydawnictwa.

¹⁶ Ob. tutaj O. Balzer, *Królestwo Polskie* t. II str. 129 i n.; ważne poprawki do poglądów O. Balzera wniósł Z. Wojciechowski w rozprawie pt.: *W sprawie regnum Polonie za Władysława Łokietka*, Lwów 1924.

¹⁷ O. Balzer, *Królestwo Polskie* t. II, s. 321 i n.

druga, określana mianem ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Procesy reintegracji, widoczne w dążeniach do przewyciężenia rozdrobnienia feudalnego w wymiarze całego państwa, wystąpiły również na niższych szczeblach podziałów terytorialnych i społecznych. Na ówczesnym etapie rozwoju gospodarczego i społecznego kraju nie udało się jednak doprowadzić jeszcze do scalenia Małopolski i Wielkopolski w jeden organizm ustrojowy i kulturalny; osiągnięcie tego etapu było możliwe na gruncie całkowitej wspólnoty ekonomicznej i nowej więzi społecznej, wytworzonej dopiero przez narastanie elementów układu kapitalistycznego. Reintegracja w obrębie Wielkopolski i w obrębie Małopolski, uwarunkowana kształtowaniem się wspólnego rynku dzielnicowego, wspólnych organów życia politycznego i pewnej wspólnoty układu psychicznego, poruszała się więc jeszcze na linii dawniejszych podziałów dzielnicowych i do pewnego stopnia je utrzymywała. Najsilniej te ograniczone tendencje zjednoczeniowe objawiły się choćby w stworzeniu dwu wersji statutów prawnych w połowie XIV w., odrębnych dla Małopolski i Wielkopolski. Prawdopodobnie też wówczas zaczęto posługiwać się w potocznej mowie określeniem: wielkopolski i małopolski¹⁸.

Jakie były podstawy rzeczowe powstania tych nazw i co one właściwie oznaczały? Odpowiedzieć na to pytanie może tylko językoznawca-onomasta. Nie roszcząc więc sobie pretensji do wyczerpania tego zagadnienia, a tym bardziej nie kusząc się o zestawienie całego materiału, potrzebnego dla takiej analizy, można tylko wskazać pewne możliwości, jakie wynikają obecnie ze znacznego przybliżenia granicy czasowej powstania obu terminów (*Polonia Maior* 1250 — *Polonia Minor* 1350).

Możliwości rozwiązania nasuwają się różne. Dla niektórych brak po prostu potrzebnych danych, ażeby dać im właściwą oprawę interpretacyjną. Nie wiemy więc np., czy najpierw istniało tylko kancelaryjne rozróżnienie: *Polonia Maior*, a dopiero na jego gruncie powstał polski odpowiednik, czy też było wręcz odwrotnie. Ponieważ jeszcze w r. 1234, jak poświadcza dokument Władysława Odonicza, Wielkopolskę zwano w Poznaniu i Gnieźnie krótko: Polską, ta druga alternatywa wydawałaby się właściwszą; ale pewności co do tego mieć nie można. To samo dotyczy nazwy *Polonia Minor* = Małopolska. Dalej, nie wiemy także, czy od samego początku pojęciu *Polonia Maior* odpowiadała oboczność *Polonia Magna*, i czy dopiero na jej gruncie powstało określenie adekwatne: Wielka Polska. Równie dobrze szereg mógł być taki: *Polonia Maior* → Wielka Polska → *Polonia Magna*. Gdybyśmy znali wszystkie te szczegóły, łatwiej by nam było uporać się ze stroną znaczeniową słów: *maior* i *minor*.

Odrzuciliśmy już wyżej stanowczo jedną możliwość, jakoby określenia te miały na celu zaznaczenie wielkości terytorialnej obu części Polski. Argument

¹⁸ Ob. St. Zajączkowski, *Nazwa Wielkopolski*, s. 26; pierwszy przekład polski pochodzi dopiero z połowy XV w., nie można jednak wątpić, że w praktyce sądowej z nomenklaturą polską, a tym samym z polskimi odpowiednikami nazw użytych w statutach musimy się liczyć co najmniej od połowy XIV w., kiedy statuty te weszły w życie. Jasne też jest, że Świętosław z Wojcieszyna, który dokonał tego przekładu przed r. 1449, posłużył się nazwą będącą już w obiegu. Świadczy o tym przede wszystkim formalna niezgodność między określeniem: *Polonia Maior* a użytym przez niego przekładem: „w Wyelgey Polsce“, „w wylkey Polsce“. A. Lewicki, *Zarys historii Polski*, wyd. 8, Warszawa b. d., s. 62, twierdził, że nazwa: Małopolska, weszła w użycie już po roku 1202, ale na to brak dowodów.

ten odpadnie jeszcze i z tego względu, że Małopolska w znaczeniu partykularnym nie była nigdy Polską; tytuł ten przysługiwał tylko Wielkopolsce. Małopolska była Polską tylko o tyle, o ile traktujemy ją jako część całego kraju.

Drugą możliwość wysunął już swego czasu J. Baudouin de Courtenay¹⁹, powołując się na przykład, że NM Starałaka nazywa się też Wielolęką²⁰. W tym sensie *Polonia Maior* oznaczałaby Polskę Starszą, inaczej Polskę Starą. Słabą stroną tej tezy jest fakt, że zawsze i wszędzie występuje tylko określenie: Wielkopolska, Wielkopolacy, a nigdzie Staropolska, Staropolacy. Przy pomocy tej teorii tylko drogą pośrednią możemy dojść do wyjaśnienia nazwy: Małopolska. Ponieważ starszy łączy się z reguły z pojęciem wielki (*scil. wzrostem itp.*), wobec tego przeciwstawnik: młodszy dałby równoważnie pojęcie: mały (*wzrostem itp.*). Mamy jednak cały szereg wsi, które się nazywają: Wielkowieś, mimo że obok nich nie ma Małejwsi. Z drugiej strony mamy nazwy miejscowe z pochodnym znaczeniem: Mały, Mała, Małe-, które oznaczają wieś młodszą od wsi starszej, która jednak występuje bez jakiegokolwiek przymiotnika. Sprawa ta wymaga więc bardziej szczegółowego zbadania na gruncie całej onomastyki słowiańskiej.

Istnieje jeszcze trzecia możliwość, może najprostsza, że pojęcie Małopolska powstało przez prostą opozycję znaczeniową w stosunku do Wielkopolski. Odgrywały tu więc może rolę te same czynniki, które doprowadziły do powstania terminu: *Polonia Maior*; ten bowiem, jak ustaliliśmy wyżej, powstał w opozycji znaczeniowej do rozciąglejszego, a zatem bardziej wieloznacznego pojęcia: Polska.

Już wyżej zwróciliśmy uwagę, że spośród wszystkich ziem polskich, wchodzących w skład Królestwa Polskiego, tylko ziemie położone w obrębie diecezji krakowskiej nie posiadały odrębnej nazwy terytorialnej. Mapa Polski wskazywała po prostu w tym miejscu plamę i dlatego zamiast jednego lapidarnego określnika trzeba było posługiwać się wyliczeniem ważniejszych grodów lub ziem. Najważniejszym argumentem za powyższym pojmowaniem tej nazwy jest fakt, że nazwa *Polonia Minor* pojawia się co najmniej sto lat później od terminu *Polonia Maior*; porządek jest tu więc odwrotny niż np. przy wsiach lub miastach, gdzie pojęcie Wielki, Wielka, Stary, Stara-, (wieś itp.) pojawia się dopiero wtedy, gdy powstanie Mały, Mała- (wieś itp.). Tymczasem terytorium małopolskie jako ziemia wyodrębniona istniało już w połowie XIII w., a zatem gdyby chodziło o zaznaczenie starszeństwa jednej ziemi wobec drugiej, musielibyśmy od razu mieć do czynienia z obu nazwami. Tymczasem nazwa Małopolski pojawiła się dopiero wtedy, gdy obie dzielnice znalazły się pod jednym berłem i w granicach zjednoczonego państwa i gdy w obrębie jednego państwa określanego mianem: Polska trzeba było wyodrębnić ziemię krakowsko-sandomierską od poznańsko-gnieźnieńsko-kaliskiej. Ponieważ dla tych trzech ostatnich ziem od połowy XIII w. ułaża się już była nazwa: *Polonia Maior*, dwie pierwsze ziemie konsekwentnie przezwano: *Polonia Minor*. Z tego

¹⁹ J. Baudouin de Courtenay, O driewniepolskom jazykie do XIV stoletija, Lipsk 1870, s. 90 (cyt. za Ułaszynem, op. cit., s. 16).

²⁰ H. Ułaszyn, op. cit., s. 17 przeprowadza jednak krytykę tego poglądu; sprzeczować należy jego mniemanie, że „pojęciem Małopolski obejmowano też i Śląsk i nawet Kujawy”. Osąd merytoryczny w całej tej sprawie należy do językoznawcy.

by rozumowania wynikało, że najpierw powstał termin: *Polonia Minor*, a dopiero z niego polski odpowiednik: Małopolska, który jednak nie był bynajmniej biernym tłumaczeniem słowa łacińskiego, ale został stworzony w opozycji do terminu: Wielkopolska.

Mówiąc: Małopolska nie miano bynajmniej zamiaru określać młodszości cywilizacyjnej, politycznej czy kulturalnej tej dzielnicy wobec Wielkopolski.

Na taką genezę tej nazwy naprowadza nas przede wszystkim cytowany wyżej dokument z r. 1412, gdzie Wielkopolska i Małopolska są sobie przeciwstawione jako zwarte człony terytorialne w odróżnieniu od kilkunastu mniejszych ziem kujawsko-mazowieckich.